

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 21. LUTEGO ROKU 1800. w PIĄTEK.

Gdy wszystkie przez niżej podpisaną Królewską Regencyą zasłażę dotąd urządzenia względem wybierania od stron w sposób dla nich najmniej uciążliwy należności w sprawach lub innych sądowych czynnościach przez nich opłacać powinnych, mimo użyte w tym mierze środki bynajmniej spodziewanego skutku nieodniosły, przez co nie tylko kassa w niemożności czynienia dla stron *Forszuszów* na stempel, *porto* pocztowe należności od tłumaczeń kopijow i t. d. została, ale dla stron fałszywą sposobność zaspokojenia winnych opłat przez pomnażające się koszta coraz trudniejszą się stała. Zatem przepisany dla kassy z ulgą takowych stron postępowania sposób do powszechny podałę się wiadomości.

Nayprzód każda strona z odebranego pozwu lub rezolucyi, bądź publikowanego sądowego wyroku ogół przez nią do kassy opłacić winnych kosztów sama powziąć i przez rachunek z tą kassą urzędowego o to nakazu uniknąć może. Co jeżeli zaniedba przez kassę drukowanym exemplarzem o zapłatę kosztów z przyłączeniem ich specyfikacyi rekwirowaną będzie, które zgłaszającemu się do siebie sądowemu sędzie bez wszelkich nadpłat natychmiast zapłaci, albo w przeciągu ośmiu dni z kassierem porachować się i kassę tym sposobem zaspokoić będzie mogła.

Po bez-skutecznym upływie ośmiu dni długi jej przez exekwującego woźnego wymuszenie natychmiast nastąpi, któremu w takim razie od każdego Talara srebrny grosz exekutnego zapłacić będzie powinna.

Oprocz takiego przypadku, sędzi sądowi najmniejszej pod żadnym jakimkolwiek bądź

pretextem opłaty wymagać nie powinni, i gdyby dłużnik o takową bezprawną depaktacyą użalił się, woźny który się oney dopuścił, surowo ukarany i w miarę okoliczności od służby oddalony zostanie. — w Warszawie dnia 16. Stycznia 1800.

Królewsko-Południowa Pruska Regencya
(podpisano) de MEJER.

z Wiednia dnia 16. Lutego.

Arcy-Xiażę Palatyn z małżonką swoją na dniu 1. t. m. przybył do *Offen*.

Lord *Minto* Poseł Angielski przy Dworze naszym, wyjechał do *Peterzburga*.

Dnia 11. t. m. Przybył do *Krakowa* Xiażę *Italicki Suwarow Rymnicki*, Generalissimus wojsk *Rosyjskich*, iadąc na powrót do *Rosyi*, i zabawiwszy tam kilka dni, udał się na dniu 16. z rana w dalszą swoją podróż.

Wojsko *F. M. Suwarowa* składało się napoczątku kampanii z 3. korpusow: 1. pod dowództwem Generała *Rosenberg* od 24. do 25 tysięcy, drugi pod Generałem *Szembekiem*, a potem Generałem *Rehbinde* od 10,600. ludzi, trzeci pod Generałem *Korsakow* od 35,000.

z Paryża d. 4. Lutego.

Wiadomo jest, iż po śmierci *Beniamina Franklina* pierwsze zgromadzenie Narodowe *Francuzkie* za sławnym wnioskiem *Miraba* uchwaliło trzydniową żałobę. Z różnych jednak względów można się było spodziewać, iż podobna uchwała dla *Washingtona* nie przyjdzie do skutku. Wszakże pamiątka jego przynajmniej wnioskiem w ciele Prowadzącym uczynionym, uczczoną została.

Na dniu 3 *Felix Faulcon* zabrał głos dla uczynienia uwag nad zgonem tego sławnego męża. Wiele członków zawołało do porządku dziennego, lecz nie zważając na te szemrania, *Faulcon* wstąpiwszy na trybunę rzekł:

„Przychodzę donieść wam o śmierci która długo trwający po sobie żal zostawi. Strata ta w pewnym względzie może się nazwać narodową, chociaż obraża dla *Francyi* bydlę zdale.

Washington umarł... Grobowiec pochłoniął tego, który doskonałości republikańskiej był wzorem. Nie jest czas przywozić wam na pamięć to wszystko, co ten mąż uczynił i jakie skłonności okazywał dla wszystkich *Francuzów* pod nim walczących.

Nie wspomnę o jego szlachetnym postępku, którym uwiecznił pamiętkę swoją, kiedy po ugruntowaniu wolności oyczyzny, dobrowolnie najwyższą władzę złożył dla ukrycia w ciemnym ustroniu życia domowego sławy swojej.

I możemyż odmówić łez wdzięczności temu wielkiemu mężowi, który w rozmaitym względzie tyle miał wpływu do zaszczytów i nas odmian?

Złość i nikczemna zazdrość talentów wyzionęła obmierzły iad swoj na tak piękny bieg życia, lecz zdradzieckie iey podstępny musiały uleść przed powszechnym głosem wdzięcznych współobywatelów iego.

Prawodawcy! nieczuiecież dusze wasze wywyższone za wspomnieniem tak wysokich czynów, które przez godne zazdrości pierwszeństwo swoje, przezymiają łagodnemi i tkliwemi uczuciami.

Możecież niedozwolić, aby ta trybuna, w której nam zabroniono jest podnosić, głos w rozważaniach prawodawczych, była przynajmniej użyta do wyrażenia naszej wdzięczności, uczuciem tak zasłużonego hołdu, i jednomyślnego żalu.“

Zakończył nakoniec wnioskiem, aby na dniu 19. Lutego Prezydent miał mowę na pamiętkę *Washingtona*.

Lecz na takowy wniosek nowe powstało

szemranie, i zawołano powtórnie do porządku dziennego.

Nakoniec *Legrand* zabrawszy głos wyraził, iż pochwała takowe uczucia, lecz sądzi być równie niebezpieczną jak nieprzyzwoitą rzeczą, aby w tym sposobie pamiętkę chwały cudzey obchodzić, kiedy iey tylu dla ludzkości szacownym osobom nie oddawaliśmy, co dopiero gdybyśmy tę pamiętkę rozpoczęli dla cudzoziemca?

Wniosek przeto takowy nie został przyjętym.

Równie Trybunat jak Ciało Prawodawcze mianowali Obywatela *Dupuis* kandydatem do Senatu Konserwatorów. Jeszcze niedostaie kandydata od pierwszego Konsula. Spory względem Sądu Kassacyjnego w ciele Prawodawczym ieszcze nie są ukończone Trybunat przyjął wprawdzie projekt od Rządu podany, lecz ponieważ pomiędzy mowcami jego znajduje się przeciwny projektowi Ob. *Thiérsé*, który bardzo gruntownie i wymownie dowodzi błędy jego przed Ciałem Prawodawczym, przeto mowcy Rady Stanu sami żądali przedłużenia rozprawy.

Sieyes przyjeżdża ze wsi regularnie dwa razy w dekadzie dla odbywania prezydencji w Senacie.

Względem Szuanów codziennie nowe pomysły przychodzą wiadomości. Dowódca *Charles* po pobiciu swoim chce także zawrzeć ugodę, nie pozostaie przeto jak tylko ieden ieszcze dowódca *Frotté*.

Posel *Turècki* był zaproszony od *Buonapartego* na obiad do wsi iego *Malmaison*. Domyslaia się ztąd pojednania z *Portą*.

Lift z *Kairu* pod dniem 17 Października donosi o wyjeździe do *Francyi* G. *Dumuy* i Ob. *Martin* i *Corances*. Zaczynamy tu jednak bydlę o nich troskliwemi nie widząc ich dotąd powrotu.

Generał *Scherlok* został na wolność wypuszczonym.

Rząd i minister wojenny używają mocnych środków na zatamowanie wielkich łupieztw i uciemień przez liwrantów popełnianych.

Przed kilku dniami dom wielkiego liwranta *Ouvrard* był wartą otoczony, wszystkie papiery jego zostały zapieczętowane, sekwestr na dobra jest włożony. On sam jednak w momencie kiedy miał być aresztowanym uciekał, lecz później udał się sam dobrowolnie do więzienia, i chce dowodzić niewinności swojej. Zarzucają mu, iż sumę 62 millionów sobie powierzoną nie tak jak należało obroczył.

Generał *Mašena* nałożył mocne rek wizycy w żywnościach na mieszkańców *Marsylskich*, którzy mu odmówili pożyczki pieniężnej. Mowią, iż Armia *Włoska* nie jest z wodza tego kontenta.

Bernier, który przywoził do *Paryża* pokoy z *Szuunami* zawarty, znajdował się na obiedzie u *Buonaparty*, który pomiędzy innemi rzeczami, rzekł do niego: „Nie masz piękniejszego na świecie imienia, nad imię dawcy pokoju, i gdyby *Bernier* oszczędził jedney kropli krwi *Francuzkiej*, to i tym załuszyłby sobie na iak najlepsze przyjęcie. „

Barthelemi i *Carnot* przybyli dopiero do *Paryża*, i mieli konferencye z *Buonapartem* i ministrami. Ostatni jest bardzo od Pierwszego Konsula poważanym. Wiadomo, iż *Carnot* w obronie swojej dowodził, iż nie *Barras*, ale on pierwszy, zalecał przymioty geniuszu *Buonaparty*. Odbierał bardzo wiele wizyt, lecz po większej części zimno je przyjmował. Bez wątpienia obeymie nazad miejsce w Instytucie Narodowym, a może jeszcze i inny ważny urząd.

Obywatel *Rousselin* wydawca życia Generała *Hoche* pisze teraz życie Generała *Championnet*.

Mowią, iż Prefektowie w każdym departamencie otrzymali zlecenie uskutecznić wymazanie z listy emigrantów. Kto tymczasowo zostanie wymazanym, ten potym od Rządu jeszcze ostatecznie musi zyskać toż dobrodziejstwo.

Przyjaciel Praw utrzymuje, iż niczym nie wzruszone przedsięwzięcie Pierwszego Konsula w zawarciu pokoju, zyska pomyślne skutki.

W *Paryżu* na ulicy *Noyers* jest dom, w którym *J. B. Rousseau* syn szewca urodził się. Terazniejszy domu tego właściciel przybił kartę na nim z napisem: *Dom, w którym wielki Rousseau pochodnia wieku swego urodził się. Stancye z meblami do najęcia.*

Przywiezione z *Egiptu* chorągwie będą oddawane Konsulom w pałacu zwycięztwa (domie inwalidów) przez *G. Murat*.

Ozdoby w pokojach zamku *Thuilleirie* będą czynione przez malarza *Dawida*. Pierwszy Konsul zajmie górne a żona jego dolne pokoje.

Damy *Paryżskie* noszą teraz szale w pasy purpurowe, na pamiątkę Konsularskiego ubioru *Pretexty* u *Rzymian*.

Generał *Rochambeau* będzie znowu użytym, Generał *Macdonald* mianowany jest inspektorem infanteryi w departamentach wewnętrznych, na miejsce Generała *Scherlok* który otrzymał dymisję.

Generał *Lefebvre* odebrał niedawno przyrzeczenie od Gwardyi Narodowej wierności dla nowej Konstytucyi. W krotkiej mowie wyśtawił iey wybornosć, mianowicie gdy na czele rządu i walecznych wojowników stoi młody mąż, który przewyższył sławę innych bohaterów. Dodał, iż Rząd pokłada nadzieję, iż Gwardya Narodowa przyłoży bacznosci do utrzymania porządku w stolicy. Wszyscy wykrzykneli *Niech żyje Rzplta. Niech żyje Pierwszy Konsul. Niech żyją Konsulowie*. Mieszkańcy przedmieściow Świętego Antoniego i *Marceau* przyrzekli także podwoić w tey mierze czuności swojej.

Obywatel *Grouvelle* przybył tu z *Kopenhagi*. Zatrudniać się będzie teraz pracami uczonemi.

Monitor umieściwszy list *Buonapartego* pisanego do Rządu *Angielskiego* i odpowiedź iego, wystawia ogromne przygotowania wojenne iakie się czynią do obrony oyczyzny. „Jeżeli *Anglicy* (mowi on) zechcą jeszcze raz w *Hollandyi* wylądować, już są użyte środki do odparcia ich przez połączone *Batawskie i Francuzkie* wojska.

Woyśka te jednak wraz z 6000 Batawami przylączą się do lewego skrzydła armii *Reńskiey*, gdyby *Anglicy* na innym punkcie wyładować zamýślali.

Lewe skrzydło armij *Reńskiey* będzie od armii *Hollenderskiey* przedzielone przez woyśka na linii demarkacyney stojące.

Dwie Pulbrygady *Francuzkie* poraziły korpus Barona *Albini* i rozstawiły się w *Hocheim*. Arcy-Xiąże *Karol* osłabił siły swoje przez wyśłanie 12 tysięcy ludzi do *Włoch*.

Nowy wodz armii *Włoskiey* wszystkie poczynił urządzenia, aby mógł nieprzyjacielskie ataki odeprzeć.

Jesteśmy ze wszystkich stron tak uzbrojeni, iż możemy wkroczyć w kraj nieprzyjacielski dla przyspieszenia pokoju, który koniecznie nastąpić wprędce musi, skoro zaburzone departamenta już są uśmierzone.

Wszystkie prawie z *Paryża* woyśka wyszły do departamentow zachodnich. *Ludwik* także *Buonaparte* brat Konsula udał się tamże z regimentem swoim. Obay synowie Konsula *Lebrun* towarzyszą mu w randze porucznikow.

Generał *Brune* ma połączonych pod rozkazami swemi 50. tysięcy ludzi, niepodobieństwem przeto jest aby wojna z *Szuunami* nie miała być wkrótce ukończoną.

Przybyło tu kilka wozow z zaiętami w niewolę *Szuunami*. Mają oni szare z czerwonymi wylogami mundury.

W *Breście* znajduie się fregata *Pallas* od 44. armat, tudzież trzy korwety i niektóre inne statki gotowe do wyisścia pod żagle.

Chociaż *Paryż* оголоcony jest teraz z woyśka, spokojność jednak zupełna panuje. Dawny Dyrektoryat nie sądziłby się bezpiecznym wśród tak małej woyśka liczby. Lecz *Buonaparte* (mówią pisma tutejsze) zna dzielność miłości i zaufania *Paryżanow*, i kiedy mu przekładano niebezpieczeństwo zostawienia w stolicy tak małej tylko liczby żołnierzy, rzekł:

To więc niczym rachulecie 40. tysięcy waleczney gwardyi narodowej i inwalidow, którzyby zdobyli się na całą młodości swojej siłę, gdyby szło o obronę *Konstytucyi*, i uratowanie swojej *Ojczyzny*.

Posłowie *Amerykańscy* do traktowania pokoju z *Francją* wysłani, przyjechali z *Lizbony* do *Karunna*.

Buonaparte i *Sieyès* są z sobą znowu w najlepszym porozumieniu.

Buonaparte chciał jeszcze na dniu 2. *Pluvios* do zamku *Thuillerie* wprowadzić się, lecz za przełożeniem *Benexecha*, iż to był dzień 21. Stycznia rocznica śmierci *Ludwika XVI*. *Buonaparte* odpowiedział mu z uczuciem: Bardzo ci dziękuję, żeś mi o tym powiedział, gdyż w dniu tym nie chciałbym do *Thuillerie* wprowadzać się.

Niektórzy przeznaczają *Lucyana Buonaparte* do nowej wielkiej Profektury w Departamencie *Sekwany* ustanowić się mającey.

Paryżanie tak mało już tu przywykli do noszenia szpad, iż gdy niedawno jeden cudzoziemiec chciał kupić u pałasznika szpadę stalową, ten nie mając takiej, dawał mu inszą, a biorąc go za komedyanta rzekł: „Weź *W Pan* lepiej tę, bo mniey kosztuje, a takżeż samo sprawi na parterze wrażenie iak i stalowa.

Interessa które dotąd *Kommissarze woieni* odbywali, są teraz na wydziały rozróznione. Pierwszy pod nazwiskiem *Inspektorow rekwizycyjnych* zatrudnia się urządzeniem, płacą i rewizyą korpusow, zostając pod dozorem Ministra wojennego. Drugi pod nazwiskiem *Kommissarzow woiennych* odbywa inne administracyi woyśkowej czynności, ma dozór nad żywnościami, szpitalami, i nakładaniem w obcych krajach kontrybucyow.

Pacyfikacya Zachodnich Departamentow spiesznym postępie krokiem, winniśmy ją silnemu i umiarkowanemu postępowaniu Rządu, zamiarom które ogłosił, potędze iakiey użył

i zafaniu, które lud pokłada w Konstytucyi zabezpieczającej wszystkie towarzyskie Prawa.

Przedsięwzięto tu założenie Biblioteki czytelney *Niemieckiej* na wzor Biblioteki *Angielskiej*, jest to najlepszy sposob oswoienia *Francuzów* z literaturą *Niemiecką*.

Trzey przybyli *Anglicy* staneli w pałacu *Infantado* na ulicy *Florentin* blisko *Tuileries*. Zamiar ich poselstwa nie jest wiadomy.

Pierwszy Konsul oprócz Kontradmirała *Durand Linois* mianował ieszcze następujących Officerow do marynarki: Kapitanami, *Mathias Lafond*, *Jean Murie Beauchot*, *François Michel Març*. Kapitanami fregat: *Dorédelin*, *Bruillac*, *Ravin*, *Legros*, *Lucas*. Porucznikami fregat: *Jauçon*, *Aubanel*, *Gairoard*, *Caro*, *Quantin*, *Baudin*, *Piet*, *Regnier*, *Acque*, *Levasseur*, *Bouyer*, *Jourdanet*, *Boisfy*, *Mallet*, *Candon*, *Lecoat*, *Kerveguen*, Chorążemi okrętow. *Bourdé-Villehuet*, *Locor*, *Caris*, *Rougenil*, *Lamare*, *la Mellerie*, *Verbois*, *Lenormand-Kérgris*, *Bonificace*, *Dermick*, *Dutaiklis*. Kommissarzami marynarki: *Lacombe*, *Lacoreille*, *Bład*, Vice-Kommissarzami: *Casin*, *Landrieux*, *Mullat-Deseftart*, *Dutkoya*.

Dziennik wolnych Ludzi zapewnia, iż Generał *Mafsena* napotkawszy w *Marsylii* jednego z krewnych *Barrera*, rzekł mu: Jestem z pomiędzy tych, którzy sobie z ukontentowaniem przypominają piękne dni chwały, w których twoy krewny szaszczycał Narodową Trybunę; gdyby podobni mu ludzie zawsze się przy styrze Rządu znajdowali, nie w *Marsylii* byłbym ci winszował, iż do niego należysz.

Każdy oczekuje z równą niecierpliwością rękopisma *J. J. Rousseau*. To rękopismo miało być otworzone i ogłoszone w R. 1800. *Rousseau* okazał niezmierną troskliwość w zaleceniu, ażeby nieotwierano iego dzieła, aż w czasie, w którym zdaie się, iż przewidział zayść mającą Rewolucyą. Być może, iż ten

Przyjaciel wolności przewidując w podobnym zdarzeniu bezprawia, iakich się ludzie dopuścić mogą, przysposabiał zawczasu dla ulubionego sobie Narodu sposoby ulagodzenia rewolucyiney burzy, i wydobyć światła z pośród powszechnego nieładu.

Biografia Washingtona.

Przodkowie zmarłego wodza fiły lądowej *Amerykańskiej* a później Prezydenta kongressu *Washingtona*, pochodzą z *Anglij* to jest z *Cave* w prowincyi *Yorkshire*, zkąd w czasie zaszley tamże rewolucyi przeszli do *Ameryki* i w *Wirginij* osiedli.

Oyciec iego *Augustyn Washington* był w tey prowincyi człowiekiem wielkiego znaczenia, i posiadającym obszerne włości, a on sam był trzecim synem iego z powrotnego małżeństwa w roku 1733 splodzonym.

Był on na wzór wszyflkiej młodzieży bogatey *Amerykańskiej* w domu oycy swego pod okiem guwernera wychowany, i przykładął się szczegulnie z wyjęciem innych nauk do ięzyka łacinskiego, historyi i matematyki. Ta ostatnia była nayulubieńszą iego nauką, i ściągnęła dla niego urząd mierniczego krajowego więcej znaczenia iak zysku w *Ameryce* mającego. Daley zaś dla wpływu iaki ma *Matematyka* do nauki wojenney, sprowadziła ona mu rangę majora w tamteyszej milicyi.

W tey randze wysłany był w 20 roku życia swego do *Ohio*, gdzie miał kommandę officier *Francuzki St Pierre*, dla uczynienia mu przełożeń względem niektórych popelnionych przez podkommendnych iego krokow gwałtownych, a razem dla nakłonienia mieszkańców 6 tak nazwanych dzikich narodow *Amerykańskich* tamże mieszkających, do utrzymania niezmienney z *Anglią* przyiaźni.

Do uskutecznienia zlecenia tego musiał on

przechodzić przez wielkie stępy, co jednak stałości jego bynajmniej nie zastraszało.

Przy końcu Października przybył na przeznaczone miejsce, oprowadzany przez 15 przewodników, a dane sobie zlecenia z taką przezornością, gorliwością i szczęściem odbył, iż za powrotem swoim do *Wirginij*, prowincya ta publicznie za to dzięki złożyć mu rozkazała.

Dziennik tej podróży i negocyacyow jego drukiem potym ogłoszony, okazał rozum jego jeszcze w wieku młodocianym zubożony rozmaitemi wiadomościami, przezornością i rozsądkiem.

Gdy przed rozpoczęciem wojny *Anglij* z *Francją* już niektóre nieprzyjacielskie kroki w *Ameryce* popełnione zostały, Prowincya *Wirginia* utworzyła regiment milicyi krajowej z 400 ludzi złożony, a Majora *Washingtona* postanowiła Szefem i Pułkownikiem onego.

Na czele regimentu tego w Maju roku 1754. poraził mocny oddział *Francuzow* i *Indyanow* pod *Redstone*, zabiwszy znaczną liczbę jeńców, pomiędzy którymi sławny pod ów czas partyzant *de la Force* znajdował się.

Od tego dowiedział się, iż główne korpus *francuzkie* blisko tyfiąca ludzi z wojska regularnego i kilkaset *Indyanow* wynoszące, w *Ohlo* rozłożone było.

Pomimo tak przemagającej siły wyruszył on naprzód z regimientem swoim, oszańcował się w dobrym położeniu, i nazwał to miejsce na prędce oszańcowane fortecą *Necessity*. W tej oczekiwał na pomoc z *Wirginij* i *Nowego Yorku* lubo bezskutecznie.

W Lipcu *Francuzi* w liczbie 1200. ludzi pod dowództwem *Villiers* atakowali tę forteczkę. Regiment jego pomimo tego iż przez zaszłą potyczkę i trudny marsz do 300. ludzi był zmniejszony, tak walecznie przez kilka godzin się bronił, i tyle ubił ludzi z szeregow ataku-

jących, iż ci ofiarowali mu kapitulacją, i dozwolili wolności cofnięcia się.

W zimie tegoż roku wyświadczył iako inżynier prowincyi swojej znakomite usługi, gdy pod jego dozorem dwie fortece *Camberland* i *London* wystawione zostały.

Następującego lata gdy czynności wojenne przeciw *Francuzom* dzielnie popierane być zaczęły, Pułkownik *Washington* mianowany został Adjutantem Generała Angielskiego *Bradock*, którego armia do 3ch tyfięcy ludzi wynosząca, miała przechodzić przez szrodek kraju do fortecy *Quesne* teraz *Pitt* zwanej. Lecz wyprawa ta z winy Generała Angielskiego bardzo się nieszczęśliwie powiodła.

Obiął przeto na nowo komendę nad tą armią Pułkownik *Washington*, a wzmocniwszy ją, kilka małych stoczył z *Francuzami* bitew, i w każdej okoliczności pokazał się być Officerem największej zdatności i osobistego męstwa.

W roku 1759. złożył swoją komendę, i zaczął Ojczyźnie swojej cywilne poświęcać usługi.

Obrany został deputowanym na Kongres, i dał się tam widzieć równie doskonałym Senatorem iak dawniej wojownikiem.

W tymże roku pojął za żonę młodą wdowę nazwiskiem *Custis*, która mu procz piękney w *Wirginij* włości, przyniosła majątku w gotowiznie 120. tyfięcy talarow.

Przy rozpoczęciu kłótni Osad z *Anglią*, był mianowany jednym z 4ch deputowanych, których prowincya *Wirginia* na generalny Kongres do *Filadelfji* wysłała.

Gdy nakoniec kłótnie te w formalną zamieniły się wojnę, a zebrana armia *Amerykańska* potrzebowała Naczelnika, *Washington* pod ów czas Pułkownik i członek Kongressu, mianowany został jednomyślnie przez toż zgromadzenie na dniu 15. Czerwca 1775. Genera-

tem *en chef* całej floty lądowej Amerykańskiej, a wybor ten zaraz nazajutrz był mu oznajmionym.

Za tak pełne chwały zaufanie podziękował kongressowi w bardzo krótkiej mowie, przyrzekając, iż do usprawiedliwienia onego wszystkich przyłoży usiłowań. Wyraził jednak przy tym, iż jest zupełnie przekonany, iż do tak ważnej dostojności nie posiada wszystkich potrzebnych talentów, przeto za zdarzonym iakowym niepomyślnym i oczekiwaniu kongressu nie odpowiadającym wypadkiem, pragnie aby to wyznanie jego było nieiaka dla niego zasłoną. Oświadczył nakoniec, iż rzeka się wszelkiej pensyi, gdyż miłość tylko oyczyzny przywodzi go do przyjęcia tej dostojności, nie chce przeto nic na tym zyskiwać, żąda tylko aby wydatki przez niego uczynione z których dokładny zda zawsze rachunek, powrócone mu bydz mogły.

W Lipcu udał się do obozu armij Amerykańskiej pod Cambridge w *Neueugland*, a to co odtąd na czele iey dokazał, jego talenta wojenne, jego osobista odwaga, jego stateczna wytrwałość w niepomyślnych zdarzeniach, jego nayprzezorniejsze z kongressem, z Generalami nieprzyjacielskimi i Francuzkami posiłkowemi wojskami obchodzenie się, dostatecznie światu całemu są wiadome. My dotknijemy tu tylko domowych życia jego niektórych okoliczności.

General *Washington* był wzrostu wysokiego, i silney ciała konstitucyi. Twarz jego była podłużna i ospowata, nieco od słońca ogorzała i miała na sobie rysy dzielnego do przedewzięć geniuszu, oko było niebieskie i żywe, włos ciemno-brunatny. Za pierwszym spojrzeniem można było w nim spostrzedz człowieka głęboko myślącego, przezornego i statego.

Miał w sobie wyborny układ, wszystko co czynił lub mówił, było w nim naznaczone wrodzoną mu godnością, która jednak w przyzwoitym miejscu z potrzebną skromnością połączona była.

Nie będąc obdarzony ani dowcipem, ani szybkim na pierwszy rzut oka pojęciem, miał

tym więcej przezorności i rozsądku, był niezmordowanie czynnym, nadzwyczajnie uważnym, sprawiedliwym aż do surowości, prawdziwym dla siebie podległym oycem, przyjacielem wiernym i szlachetnym, w życiu domowym charakteru niczym nieskażonego, słowem był on Filozofem praktycznym.

Przez zgon dwóch starszych przyrodnich braci swoich bezpotomnie zmarłych, przyszedł do posessyi tak obszernych włości, iż w całej Ameryce jednym z największych był właścicielem.

Gospodarstwo ziemiańskie było nayulubiejszą jego namietnością, ile tylko mógł sobie czasu ująć w ciąg sprawowanych przez siebie urzędów, poświęcał go zatrudnieniom rolniczym, przez które mianowicie włość oycą swego *Mount Vernon* do takiej doskonałości przyprowadził, iż ją szacowano w roku 1784. do 160. tysięcy funtów (6,400,000 złotych), a dochód z niej do 4ch tysięcy funtów (160. tysięcy złotych.)

Z familij jego pozostali jeszcze trzy bracia młodszy *Samuel*, *Jan*, i *Karol Washington* bardzo bogaci w *Wirginij* właściciele, tudzież siostra będąca za Pułkownikiem *Fieldding Lewis*.

z Hagi dnia 4. Lutego.

Od czasu przybycia *G. Augereau*, rozpoczęte przez ministra Francuzkiego *Semonville* negocyacje mają w zamiarze 1.) Połączyć komendę wojsk Francuzkich z komendą wojsk Batawskich w tym samym sposobie iak było za Generala *Brune* w czasie najazdu Anglików. Ta okoliczność ma być załatwioną po przybyciu spodziewanego z *Paryża* kuryera.

2.) Postanowiono już wprzód, iż w naszey Rzpltey nie będzie więcej posiłkowego wojska Francuzkiego iak 10 tysięcy, lecz nowe okoliczności zdają się teraz wymagać ażeby ten korpus powiększony był do 25 tysięcy, z których jedna część naszym kosztem utrzymywana, byłaby do armii *Reńskiej* użytą.

3.) Na territorium naszey Rzpltey znayduje się wielka liczba dóbr Narodowych po Emigrantach *Brabantskich* i po skasowanych klasztorach. Rząd Francuzki domaga się ażeby ie nasza Rzplta nabyła, co nas będzie kosztować przynajmniej kilka millionów, a na ten czas te dobra połączone będą z dobrami *Xcia Oranij* które posiadamy na mocy przedazy z strony Rzeczypospolitey Francuzkiej, która ie nabyła prawem wojny gdy iey wojska do naszego kraju wkroczyły.

Podług rozkazu który General *Augereau* dnia onegdajszego z *Paryża* odebrał, wojska Francuzkie obchodzą dziś przez uroczystość wojskową przyjęcie konstitucyi Francuzkiej.

General *Augereau* oświadczył, iż znieście wszystkie nadużycia, które się do administracji wojsk wciśnię. Nie okazuje on tyle przepychu ile poprzednik jego, chociaż mu to dawniej we *Francyi* zarzucano. Tuteysi *Jakobini* oddali mu wizytę, przyjął ich grzecznie, lecz oświadczył, iż się w polityczne nie chce mieszać interesu.

General *Gouvion*, który w północnej *Holandyi* pod komendą Generala *Brune* dowodził, był pierwszym kapitanem, pod którym *Buonaparte* ćwiczył się w sztuce wojennej. Służył on w kompanii jego blisko przez rok cały, i kazał mu przez Generala *Augereau* powiedzieć: *Iż z poważaniem zawsze przypomina sobie swojego pierwszego szefa kompanij.*

Niknąca nadzieja pokoju sprawiła, iż papiery *Batawskie* nieco upadły.

Do legionu północnego pod komendą *Obywatela Eikenmeyer* utworzonego, są przyjmowani rozmaici zbiegowie *Irlandzcy.*

z *Stokholmu* dnia 31. *Stycznia.*

Król *Jmć* przybył dnia 29 do *Nortkoping* dla nakazania tam należitych przygotowań na bliskie zwołanie stanów.

Skoro tylko rozeszła się wieść o tym zwołaniu stanów, fundusze publiczne nagle podniosły się po 10 od sta. Spodziewamy się, iż to zgromadzenie najlepsze przyniesie skutki.

Zapewniają, iż jedyną pobudką która nakłoniła Króla do obrania miasta *Nortkoping* na miejsce *Seymu*; była nadzwyczajna drożość żywności w stolicy.— General Baron *Toll* jest teraz komendantem naszego miasta.

z *Frankfurtu* dnia 5. *Lutego.*

Baron *Kray* spodziewany jest wkrótce w *Donaueschingen.*

Aresztowane osoby w *Xięstwie Wirtembergskim* oskarżone są o korespondencję z *Szwajcarami i Francuzami.*

Wybor *Papieża* jeszcze nie nastąpił. *Adjutant* *Kardynała Ruffo* nie jest znuż w *Konklawe* jak mylnie roznieśiono, ani niechodzi w ubiorze xiężym, ale w mundurze.

Mowią, iż jest projekt zamiany *Piemontu* za *Xięstwo Toskańskie* z zachowaniem przyłączeniu portu *Liworno.*

NAPOLÉON BUONAPARTE.

(*Dalszy ciąg.*)

Pomimo zabaw wymyślanych przez młodego *Buonaparte*, nie rzekł się on jednak zupełnie samotności swojej. Twarz jego stała się coraz bardziej skrytszą, a wybuchnienia namiętności wewnątrz wrzających tym straszliwsze widzieć się dawały. Częstość

wpadał w gniew do największej dochodzący zapalczywości.

W r. 1785 wyszedł ze szkoły wojennej w *Brienne*, a generalny inspektor *Renault* pomimo niechęci ku niemu nauczycielów, umieścił go w szkole wojennej *Paryżkiej.* Tam poświęcił się zupełnie artylleryi, a na krotki czas przed zayściem Rewolucyi umieszczony był w regimencie *La Fere* w randze oficera artylleryi.

Tu całą samotność swoją przyłożył do nauk, odbywał służbę jak naydokładniej, i zyskał szacunek wszystkich zwierzchników swoich. Nie sama tylko *Matematyka* i nauka wcienna zafilały umysł młodzieńca, *Filozofia*, pisma *Diderota*, *Dalamberta*, i *Encyklopedya* należały także do zatrudnień jego.

W wstępie zaraz rewolucyi oświadczył się stronnikiem zaszczytów odmian. Większa część towarzyszków jego była *Dworowi* przychylna, ztąd rozmaite zdarzały się kłótnie, a te z taką zapalczywością częstość wypadały, iż *Buonaparte* zaledwie nie stał się ofiarą upornych zatargów. Kilku oficerów rozjątrzonych jego niepokonanym uporem, chciało go wrzucić raz w rzekę nad ktorej brzegiem zwykli się byli przechadzać.

Przypadek ten był nowym powodem dla *Buonapartego* do szukania samotności. W roku 1790. i 1791. uciekał od wszelkich kompaniów i od rana do wieczora nie wychodził z mieszkania swojego. Tu zatrudniał się wychowaniem najmłodszego brata swojego, i chciał go przygotować do korpusu artylleryi.

Przychody jego były szczupłe, lecz potrzeby jego tym umiarkowańszemi stawały się. *Nienawidził mianowicie pianałstwa.* Właśnie w tym czasie miłość ogarnęła serce jego. Młoda jedna kobieta, która do powab ciała, łasczyła wielkie duszy przymioty, potrafiła uwikłać go w sidła swoje. Lecz gdy go chciała koniecznie do trunków przyniewolić, w momencie zmierzwiwszy ją sobie nagle porzucił.

Przy końcu roku 1791. udał się do *Korsyki.* Po rozpoczęciu wojny był przytomny wyprawie do wyspy *Sardynij*, i zdobył małą wyspę *Maddalena.* Lecz gdy wojska jego utrzymać się tamże nie mogły, powrócił nazad do *Ajaccio.* Z powodu przywiązania do *Paolego*, który nieprzyjacielem *Rzpltey* został ogłoszonym, *Lacombe St. Michel* kommissarz *Rzpltey* w *Korsyce* kazał go aresztować. Gdy *Anglicy* byli już w punkcie odebrania *Korsyki*, popłynął ze wszystkimi krewkami swoimi do *Francji*, i wysiadł na ląd o kilka mil od *Tulonu*, który podówczas w rękę *Anglików* został.

(*Reszta potym.*)

DODATEK

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 21. LUTEGO ROKU 1800. W PIĄTEK.

z Paryża dnia 4. Lutego.

Charles dowódzca Szuanow, który z częścią z swoich stronników schronił się do lasu *Marolles*, pisze do Generała *Chamberlaca*: „Donoszę ci z głębi mojego lasu, iż niewiedziąłem że *Bourmont* i inni złożyli swoje oręże. Równie i ja pragnę z tobą traktować, wyznacz mi miejsce, na którebym się mógł udać. Czas jest, ażeby krew lać się przestała, i ażeby dobrzy wieśniacy do prac swoich wrócili. „Generał *Chamberlac* posłał ten list dnia 29 wieczorem przez swego Adjutanta pierwszemu Konsulowi.

Administratorowie Departamentu *la Manche* piszą do Redaktora *Dziennika Urzędowego* użalając się na to, iż *Dzienniki* donoszące o pacyfikacji Departamentów zachodnich, wyłączały od tego ich Departament. Zapewniają, iż nie zaszły żadne czynności nieprzyjacielskie iak tylko na ich pograniczu od strony Departamentów *Orne*, *Mayenne*, *Ille* i *Vilaine*, iż wszystkie znaczniejsze Miasta okopały się i oszańcowały; iż Patryoci ich Departamentu wyparli Szuanow z okolic *St James*, i przeszkodziły im wdrzeć się do *Barrenton*.

Podług doniesień *Dziennika urzędowego*, mieszkańcy wiejscy lewego brzegu *Loiry* nie tylko pozostali w swych domach, ale nawet przysłali na święta Narodowe, na których ma być uroczyste obchodzone przywrocenie pokoju, i pomyślność wspólnej Ojczyzny. Szefowie rozpuszczając wojska, nie chcieli

się z nimi podzielić łupami, ani nawet zapłacić żołnierzom przyobiecane go żołdu. Ci Officerowie stawiający się tym sposobem nienawistnymi swoim żołnierzom, nie będą już mieli wiary, ażeby ich w jakimkolwiek przypadku powtórnie zgromadzić mogli. Co do Szefów prawego brzegu, ci mają większe znaczenie, gdyż więcej w swoim postępowaniu okazali godności; dotrzymali tego co przyrzekli, mianowicie jeżeli im będą podane sposoby uniknienia Prawa stosującego się do emigrantów, pomiędzy którymi wielu z nich jest umieszczonych.

Generał *Brune* przysłał *Rapport* położony w *Dzienniku Urzędowym* stosowny do bitwy zaszłej dnia 26. Stycznia w *Grand-Champ* blisko *Vannes*, a w której dowódzca *Georges* miał nader wiele uciepieć. Szuanie potrafili zrazu wczasie bitwy zabrać konwoj przeznaczony do *Vannes*, i przymusili swoich nieprzyjaciół do cofania się, ale Republikańskie składający się tylko z 33. ludzi, oszańcowali się w przyległym zamku, wytrzymywali pięć-godzinne strzelanie, i niechcieli się poddać, lubo Szuanie zagrażali zapaleniem Zamku, i rozstrzelaniem jednego Porucznika, który im się dostał w niewolę. Ta stałość zadziwiła Rojalistów i nakłoniła ich do oddalenia się, lubo mieli 1500. ludzi. Męstwo, które Generał *Hatry* okazał na szrodku góry *Grand-Champ*, przybycie jednego batalionu, który przymuszonym był zrobić wielki obwód, ażeby pominąć skrzydła Rojalistów; bi-

twą, którą stoczył Generał *Genty* od strony *Elven*, zapewniły zwycięstwo dla Republikanów, którzy nieutracili iak tylko 4. oficerów i 17. ludzi, a 50 mieli rannych. Szuanów legło 400. Półwyspa *Rhuis* jest wolna. Generał *Grygny* rozkazał wywieść nad brzegiem troykolorowe chorągwie, i zapalić wielkie ognie. Łódź jedna *Angielska* przybyła do *Stanowiska*, *Quiheron* dla wysadzenia ludzi, lecz strzelanie z brzegu przymusiło ich do oddalenia się. Nazajutrz rozpoczął się ogień przy *Elven* i nie ustał aż u bram *Vannes*. Kupy Szuanów zawsze ścigane, utraciły jeszcze 60 ludzi i jednego z swych dowódców (*Wypis z Monitora*.)

z Paryża dnia 5. Lutego.

Przy odjeździe kuryera który przywiozł ostatnie listy z *Vannes*, tyłac Szuanów z dwiżby dowódcy *Georges* proponowali złożyć broń i wydać swych dowódców, lub wskazać sposoby onych zabrania.

Mowią iż jeden Officer wiozący depesze od Generała *Lefebvre* miał być przez Szuanów w drodze zabitym.

Rozchodzi się wiadomość, iż Rząd potwierdził *Rapport* ściągający się do urzędników publicznych i oficyalistów, których roczna pensya przechodzi trzy tyłace franków, ażeby złożyli zaręczenie równające się z ich rocznym dochodem, i po 10. od sta procentu. Dodają iż to zaręczenie mające być we dwóch miesiącach opłacone, przyniesie skarbowi publicznemu około 50. millionów.

Obywatel *Desargues* bywszy Minister w *Hadze*, powrócił do *Paryża* i *Quatramer de Quincy* przywołany z deportacyi, wyjechał z *Hamburga* dnia 31. Stycznia.

Zdaje się, iż wiele Artykułów nowego Administracyjnego planu są już uchwalonemi. Wydział właściwy do Administracyi należący, będzie wszędzie powierzony Prefektom. Przy

nich znajdować się mają Rady Administracyjne które tylko w niektórych dniach roku zgromadzać się będą, a nadewszystko dla rozkładu podatków. W głównych Miastach niższej od Prefektur Administracyi znajdować się ma Prezydent, a pod nim dwóch Assessorów, a nadto Rada na wzor tey, iaka jest przy Prefektach, postanowiona. W miastach których ludność niedochodzi liczby 50. tyłecy dusz, Policya powierzona będzie jednemu Urzędnikowi mającemu pod sobą Kommissarzów, a który sam od Prefekta zależy. W *Paryżu* generalny Kommissarz Policyi nie jest podległym Prefektowi, i ma pod sobą czterech Kommissarzów na każdy okrąg municypalny. W każdym także okręgu będzie jeden Prezydent i dwóch Assessorów.

Boissy d'Anglas przybył tu dnia wczorajszego wieczorem, a dziś udał się do *Surené* blisko *Paryża* gdzie mieszkał przed 18. *Fruktidora*. Gdy wyjeżdżał z *Oleron*, *Maille* i *Laumont* już się tam nie znajdowali. Nie było tam już iak tylko trzech Dziennikarzy teraz choroba złożonych, i codziennie oczekujących przyobiecane go od dawna odwołania.

Sześciu lub siedmiu Szuanów w tych dniach w więzieniu Opatwa zamkniętych, skazano na karę śmierci.

Przedsięwzięte będą mocne środki dla zapobieżenia na zawsze dezercyi konfrypcyjnych w niektórych Departamentach, i dla ukarania tych którzy ich przechowują.

z Bruxelli dnia 1. Lutego.

Sprzeczne z sobą obroty wojsk *Francuzkich* w przyłączonych departamentach, są rzeczą godną uwagi. Przybył tu z garnizonu *Mastricht* korpus artylleryi, który iak mówią bez zatrzymania się ma pospieszać do zachodnich Departamentów. W tymże czasie przybywają tu rozmaite korpusy jazdy i infanteryi idące z *Hollandyi* i ze środku *Francyi*, a ztąd ściągają się jedne do *Hollandyi* inne nad *Ren*. Od

Kilku dni znajduje się tu wielu *Irlandczyków* zbiegłych, i przybyłych z *Hollandyi*. Zaciągają się oni do świeżo uformowanego Legjonu *Franków*. Mowią, iż młodzi ludzie przeznaczeni do konfrypcyi wojennej będą mieć wolność służenia w tym korpusie. Forteca *Mastricht* i *Luxemburg* z największym pośpiechem są opatrywane. Około fortyfikacyi twierdzy *Guliaku* mają także pracować skoro tylko łagodniejsza pora nastąpi.

z *Strazburga* dnia 2. Lutego.

Dnia wczorajszego przybyła tu brygada korpusu posiłkowego wojsk *Helweckich*, a zabawiwszy przez czas nieiaki, powroci do *Moguncyi*. Generał *Moreau* jest tu spodziewany za kilka dni, przybył tu jego Adjutant Ob. *Lahorie*. Mowią iż Generał *Paraguay d'Hilliers* wyjedzie do *Moguncyi* dla obięcia tam komendy nad jedną dywizyą wojska. Sekretarz legacyi *Hiszpańskiej* w *Wiedniu* z całą swoją switą przybył do tutejszego miasta.

z *Bazylei* dnia 27. Stycznia.

Wczoraj nowy korpus wojsk posiłkowych *Helweckich* przechodził przez nasze miasto do *Huningi*. Mowią, iż kilka innych korpusów przybędzie tu dla założenia obozu blisko *Huningi*. Oczekujemy dziś z kantonu *Waldestatten* na 400 dzieci, których rodzice utracili życie w tej wojnie, albo nie są w stanie utrzymania ich. Generał *Moreau* jeszcze tu zostaje, jego podróż do *Berny* będzie odłożona jak się domyślają aż do przybycia Ob. *Reinhard*.

z *Zurich* dnia 28. Stycznia.

Dnia wczorajszego słyszano na całej linii forpocztów *Austryackich* od strony *Renu* armatne strzelanie; nie wiemy jeszcze o okolicznościach tego zdarzenia.

Dnia onegdajszego przybył tu transport z pieniędzmi w summie półtora miliona dla armij *Francuzkiej*.

W rozmaitych czasach przechodziła przez nasze miasto wielka liczba wojska, z czego wynikło nieiaki zaburzenie. Przyczyną onego było, iż Generał *Lecourbe* rozkazał, ażeby przy każdym przechodzie, wojska mie-

szły się w koszarach, lecz żołnierze wymagali ażeby ich stawiano w domach mieszkańców, dla wielu potrzeb, których w koszarach znaleźć nie mogli. W tych sporach Generał *Lecourbe* i muniępalność zawsze ustąpić musieli.

Na mocy wyroku dnia 20. *Ex-Dyrektor Laharpe, Secretan, i Oberlin* odebrali rozkaz ustąpienia na czas do miejsc, które sobie odbiorą, i zostawiania tam pod dozorem muniępalności. Urzędy miejscowe obowiązane są dawać im pomoc, iakiey Prawa nieodmawiają. Uczynione przeciwko nim po drugi raz zakazanie przez deputowanego *Herzog z Effingen*, na sessyi wielkiej Rady 21. było po długich i burzliwych sporach odrzucone, ponieważ nie było podług konstytucyjnych formalności wniesione.

Dnia 2. Lutego.

Minister *Francuzki Rheinhard* wraz z swoją familią przybył do *Bazylei*, i oczekiwany jest w *Bernie*.

Przy naszym mieście nietylko przestano pracować około fortyfikacyow, lecz nadto zapewniano, iż mają być całkowicie zburzone.

Zawarto układ stosowny do wywozu i przywozu nad jeziorem *Konstancyjskim*. Czas jest ażeby to zrzodziło dla wschodniej części *Helweccyi* zostało otwartym.

z *Berny* dnia 30. Stycznia.

Dowiadujemy się o stoczoney w tych dniach bitwie między forpocztami blisko *Eglisau*. Dwunastu rannych *Francuzow* przyprowadzono do *Zurich*. Pracują tu spieszenie około wyprożnienia szpitalow naszego miasta jako też i w *Kenigsfelden*, i wszystko okazuje, że w krótkim czasie okolice *Renu* będą na nowo teatrem wielkich wypadkow wojennych. — Podług rozkazu Generała *Lecourbe*, Izby Administracyine w *Baden, Bazylei, Soleure, Arau, Zurich*, i magistrat w *Frickthal*, mają się zatrudniać niezwłocznie naprawianiem drog.

Dnia 1. Lutego.

Zaczyna się ponawiać wiadomość o bliskiej neutralności *Szwajcaryi*. Zapewniano, iż od przybycia Ob. *Berthier* do *Bazylei* rozpoczę-

te były między Generałami Francuzkami i Austryackimi ważne konferencye, których najpierwszym zamiarem były interesa Helwecyi. Spodziewamy się, iż te negocyacye za przybyciem Ob. Reinhard i G. Moreau w osob ostateczny będą zakończonemi.

Podług listów pisanych z Arbon nad jeziorem Konstancyjskim, Austryacy znacznie powiększają swe siły w tych okolicach, i lękać się potrzeba ażeby wkrótce nie zamyślali o przeysciu przez Ren.

Senat wydał pod dniem 27 nader ważny dla Helwecyi wyrok, nakazując ażeby prawo o karach, napisane w części na wzor ustawy Francuzkiej, było ułagodzone. Sędzia będzie mógł zamienić karę śmierci na karę noszenia kajdan przez lat 11.

Przybyło tu wiele batalionów posiłkowych, które następnie wcielane są do Pułbrygad.

z Augsburga dnia 6. Lutego.

Podług listów z Wenecyi pod dniem 31. Stycznia, wybór Papieża nie zda się jeszcze być bliskim.

Donoszą z Stockach pod dniem 2. t. m. Rewia wszystkich regimentów które składają armią Arcy-Xiążęcia Karola, jest zakończona. Wszyscy Generałowie i Officerowie którzy byli urlopowani, odebrali rozkaz iak narychlejszego do swoich korpusów powrotu. Cała armia znajdzie się w iak najlepszym stanie i w iak nayogromniejszej postaci. Zdrowie Arcy-Xcia było przez kilka dni nieco osłabione, lecz już do zupełnej powróciło czystości. Przywiązanie wojsk do swego walecznego wodza jest nad wszelkie wyrazy, i wszystko okazuje iż ta kampania będzie równie chwalebna iak była poprzedzająca.

Od granic Austryackich d. 16. Lutego.

Z Konstantynopola donoszą już teraz o kłesce W. Wezyra, i jego cofaniu się. Turcy kłeskę swoją podają do 8 tysięcy. W Anglii drukują listy przerobione z Egiptu w których stan armij Francuzkiej wystawiony jest iako wszelkiej pozbawiony nadziei. List Klebera do Dyrektoryatu zawiera w sobie wyraźne skargi na

Buonapartego. Armia podług tych listów ma 10 millionów długów, a żołnierzom winny żołd wonosi do 4 millionów. Wojsko jest zupełnie nagie i do połowy zmniejszone. Mamelukowie z grobu zmartwychwstali. Takie to są nowiny które obdarzają publiczność drukarnie Londyńskie bezstronnością zaszczycając się.

Depesze od Konsula Buonaparte przyślane do forpocztów Arcy-Xiążęcia Karola przywiozł do Wiednia pułkownik Colloredo. Mówią, iż propozycye ściągają się do odnowienia traktatu w Campo Formio.

Pomimo tego jednak po odeysciu wojsk Rosyjskich wielkie rekrutowanie w Wiedniu podczas nocy odbywa się, a Arcy-Xiąże Palatyn pojechał do Węgier umyślnie w celu skutecznego tamże podobnegoż wyboru rekrutów.

Podług listów z Neapolu kara śmierci uskuteczniiona na rozmaitych znakomitych osobach sprawiła tak wielkie wrażenie na Królu, iż rozkazał aby odtąd żaden wyrok śmierci bez zezwolenia Królewskiego nie został wykonanym.

z Rzymu dnia 20. Stycznia.

Dnia onegdajszego aresztowano tu kilku alarmistów i inne podeyrzane osoby. Wczoraj przyprowadzono tu jeszcze z kampanii Rzymskiej 40 osób pod eskortą wojskową. Ostatnie nocy sławny Xiąże de Santa Croce wzięty był z zamku S. Aniola i do Civita Vecchia przeprowadzony.

Za zezwoleniem Reprezentanta Króla obojga Sycylii. Rząd nasz powrócił Zgromadzeniom Duchownym dobra, które im były przez Rząd Republikantki zabrane.

DONIESIENIE.

Pewny młodzieniec umiejący z reguły trzy języki, to jest: Francuzki, Włoski i Niemiecki, iako też do utrzymania korespondencyi w tych trzech językach zdolny, będąc już dawniej umieszczonym za Guwernera do dzieci, Sekretarza, podróżnego, Komissanta, co okaże z zaświadczeń zadostych czynnych do przekonania o gorliwości i postępkach w nuczyn zarzut niemaących; najlepiej życzyłby sobie być użytym do podróży, to jest być towarzyszem w tejsz iakiemu Wielkiemu Panu, albo sprawować interesa handlowe. Takowy rodzaj miejsca przyjąłby z ochotą tym bardziej, ponieważ obiehawszy Włochy, Szwajcary, Niderlandy i Niemcy, zna obyczaje i zwyczaje tych Narodów. — Mieszka w pałacu Podkańskich u P. Expeditora Duckert.